



Sygn. akt V CSK 412/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący)

SSN Beata Janiszewska

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa S.D.

przeciwko S.Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 listopada 2019 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 9 lutego 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w O. w pkt I oddalił powództwo S.D. przeciwko S.Z. o zapłatę i w pkt II-III orzekł o kosztach postępowania.

Z ustaleń wynika, że w 2007 r. pozwana rozwiązała stosunek pracy i poszukiwała za namową znajomej zatrudnienia w charakterze ekspandera tj. osoby poszukującej gruntów pod inwestycje dla swego pracodawcy. Na jednym ze spotkań w gronie znajomych powód - pozostający z pozwaną w relacjach towarzyskich - obiecał pomoc w zatrudnieniu Jej na stanowisku specjalisty do spraw nieruchomości w spółce „I.” z siedzibą w P., która zajmowała się reprezentowaniem interesów „G.”, tj. niezależnych przedsiębiorców, prowadzących działalność gospodarczą w postaci supermarketów oraz odpowiadała za rozwój sieci sklepów spożywczych pod szyldem „Intermarche” bądź sklepów budowlanych pod szyldem „B.”. Ówczesnie powód prowadził sklep spożywczy pod szyldem „I.” w O. jako franczyzobiorca, posiadał także większościowy udział jako wspólnik „A.” spółki z o. o., w której pozostały udział należy do „I.” spółki z o.o. z siedzibą w P. oraz do Jego żony U.D.. Zgodnie z treścią wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym, profil spółki stanowiła w szczególności działalność związana z obsługą rynku nieruchomości, wykonywana na zlecenie. W ramach wewnętrznej struktury spółki „I.” (dawniej „I.” sp. z o.o.) funkcjonował dział odpowiedzialny za uruchomienia supermarketów, przy czym pracownicy tego działu poszukiwali nieruchomości gruntowych i lokalowych w swoim obszarze działania, zbierając jednocześnie informacje na temat cen i potencjału handlowego danej lokalizacji. Ostateczny proces decyzyjny należał do zarządu spółki. Aktualnie dział prospekcyjny to dział wewnętrzny spółki „I.”, w przedsiębiorstwie tym nie ma już stanowiska specjalisty do spraw pozyskiwania terenów i obowiązkami tymi zajmuje się specjalista do spraw prospekcyjnych.

Zadaniem pozwanej miało być znalezienie na zlecenie powoda odpowiedniego gruntu na terenie W. pod nową inwestycję, tj. budowę sklepu, który następnie, na zasadzie franczyzy i pod szyldem „I.” miał prowadzić powód. Obowiązkiem pozwanej było także sprawdzenie i zgromadzenie stosownej dokumentacji oraz - poprzez nawiązanie rozmów i negocjacji z klientami - zagwarantowanie stałości ceny. Cały proces miał trwać około 1,5 roku. Zgodnie z ustnym porozumieniem stron, za wykonanie powyższych czynności powód miał zapłacić pozwanej wynagrodzenie w kwocie 60.000 zł w trzech transzach. Pierwsza transza miała miejsce w czerwcu 2007 r., wówczas powód przekazał na rachunek

pozwanej kwotę 25.000 zł. Druga transza przekazana została w sierpniu 2007 r. i wynosiła 10.000 zł, zaś reszta miała być płatna gotówką w momencie przejścia powódki do pracy w spółce „S.” sp. z o.o.

Od 16 października 2007 r. pozwana podjęła zatrudnienie w „I.” spółce z o.o. na stanowisku specjalisty do spraw pozyskiwania terenów, powód i D. L. byli jej przełożonymi. Praca ta miała pozwolić pozwanej na zgromadzenie pełnej wiedzy o specyfice działek, które miała wyszukiwać dla spółki, tak by pozyskać doświadczenie i móc zrealizować pracę zleconą Jej przez powoda. W dniu 16 lipca 2008 r. pozwana rozwiązała współpracę ze spółką „I.”, podejmując zatrudnienie na tożsamym stanowisku w „S.” sp. z o.o., informując powoda o braku możliwości wykonania dla Niego umówionego zlecenia, z uwagi na obowiązujący Ją zakaz konkurencji. Strony umówiły się, że pozwana nie będzie zwracać przekazanych Jej kwot z tytułu zleconych czynności, a wykona je w późniejszym terminie, przy czym powód przekazał pozwanej w dniu 27 czerwca 2008 r. brakujące 25.000 zł. Ostatecznie umowa ze „S.” sp. z o.o. została rozwiązana za porozumieniem stron wcześniej, tj. w dniu 13 maja 2009 r. i od tego czasu pozwana podjęła prace, które zlecił Jej powód. Czynności te były wykonywane do 2011 r.

W ramach podjętych działań pozwana, zgodnie z sugestią powoda, początkowo wyszukała trzy nieruchomości zlokalizowane w W., obręb P.. Ostatecznie do zawarcia umowy przeniesienia własności jednej z nieruchomości, która najbardziej interesowała powoda, nie doszło, o czym pozwana dowiedziała się na przełomie 2009 i 2010 r. Kolejno powód przekazał pozwanej polecenie poszukiwania dalszych terenów, wskazując konkretne działki. Od stycznia 2010 r. do maja 2011 r. pozwana podjęła działania mające na celu pozyskanie niezbędnych danych dotyczących działek przy ul. G. w W.. Jedna z tych działek należała do gminy, pozostałe stanowiły własność osób prywatnych. W tym czasie pozwana była zatrudniona w „T.” spółce z o.o. na stanowisku kierownika ekspansji. Stosunek pracy trwał do dnia 30 listopada 2010 r., a następnie została zawarta kolejna umowa na czas nieokreślony od dnia 1 grudnia 2010 r. Zawierając umowy z „T.” spółką z o.o. pozwana nie była związana zakazem konkurencji.

Do zawarcia przez powoda umowy nabycia jakiejkolwiek ze wspomnianych działek, zlokalizowanych przy ul. G., nie doszło. Wówczas powód w ramach dotychczasowego zlecenia polecił pozwanej poszukiwanie kolejnych terenów. pozwana odmówiła, twierdząc, że praca, którą miała wykonać dla powoda w związku z wypłaconym wynagrodzeniem, została już zrealizowana. powód zażądał zwrotu przekazanych pozwanej pieniędzy.

Powód występował już z powództwem przeciwko pozwanej o zwrot spornej kwoty 60.000 zł, powołując się na udzieloną pożyczkę. Powództwo to wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z 18 listopada 2014 r., sygn. akt I C (...), zostało oddalone, podobnie jak wywiedziona w tej sprawie apelacja powoda. W toku postępowania prowadzonego pod sygnaturą IC (...) sądy obu instancji wskazały, że stron nie wiązała umowa pożyczki, lecz nienazwana umowa, w ramach której świadczenie pozwanej polegało na poszukiwaniu nieruchomości dla powoda.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powoda zasądzenia od pozwanej kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami nie zasługiwało na uwzględnienie. Podkreślił, że kluczowa dla rozstrzygnięcia sprawy była odpowiedź na pytanie o przedmiot łączącej strony umowy, a co za tym idzie, jej charakter. W ocenie Sądu Rejonowego nie zachodziła powaga rzeczy osądzonej, a związanie Sądu wyrokiem wydanym w sprawie I C (...) odnosiło się do ustalenia, że między stronami doszło do zawarcia umowy, na podstawie której pozwana zobowiązała się do odpłatnego poszukiwania nieruchomości na terenie W., na której Powód mógłby zrealizować inwestycję w postaci budowy kolejnego sklepu. Sąd Rejonowy uznał, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, na mocy której pozwana zobowiązała się do wykonywania czynności faktycznych, mających na celu przygotowanie nabycia przez powoda lub Jego spółkę nieruchomości, świadczeniem powoda była zaś wypłata umówionego wynagrodzenia (art. 734 § 1 k.c., art. 735 § 1 w zw. z art. 750 k.c.). Wskazał, że świadczenia obu stron zostały spełnione, wobec czego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Rejonowego powód zawierając z Pozwaną umowę działał jako przedsiębiorca, zatem termin przedawnienia wynosił 3 lata, a co za tym idzie zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwaną zasługiwał na uwzględnienie.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w W. w pkt I oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 7 kwietnia 2017 r. i w pkt II orzekł o kosztach postępowania. Sąd Okręgowy uznał – wbrew stanowisku sądu I instancji – że brak jest podstaw do zakwalifikowania wiążącego strony stosunku prawnego jako ważnej umowy o świadczenie usług, akcentując, że obowiązujące w kluczowym dla rozpoznawanej sprawy okresie regulacje art. 179 i art. 180 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. 2018, poz. 2204 ze zm.) limitowały swobodę kontraktowania w zakresie usług tego rodzaju, jakie pozwana miała świadczyć na rzecz powoda. Stwierdził, że złamanie obowiązującego ówczesnie ograniczenia w swobodzie kontraktowania przy tego rodzaju świadczeniu powódki nie pozwala na zakwalifikowanie wiążącego strony stosunku prawnego jako ważnej umowy innego rodzaju, aniżeli umowa pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Zdaniem Sądu Okręgowego spór obejmuje roszczenie z tytułu świadczenia nienależnego. Natomiast podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że roszczenie powoda jest przedawnione, choć przy nieco odmiennym uzasadnieniu podstaw dla uwzględnienia zgłoszonego zarzutu przedawnienia, uznając podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 117 § 2 w zw. z art. 118 k.c. za nietrafny. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód zlecając pozwanej ustalone przez Sąd Rejonowy czynności działał w celach zarobkowych, w sposób powtarzalny (w ramach schematu inwestycyjnego), zaś fakt dysponowania prawami korporacyjnymi i kluczowym stanowiskiem w zarządzie spółki prowadzącej sklep „I.” jedynie potwierdza, że ewentualny zakup gruntu wiązał się z celem inwestycyjnym i służyć miał w dalszej perspektywie działalności zarobkowej. Wskazał, że choć bezsprzecznie powód zawarł umowę z pozwaną osobiście, tj. nie jako organ spółki prawa handlowego, to przyświecał mu jednoznaczny cel, tj. pozyskanie gruntu pod inwestycję, z której w ostatecznym rozrachunku czerpałby zysk w ramach działalności spółki prawa handlowego, w której to byłby nie tylko współnikiem, ale także – co istotne – członkiem organu zarządzającego, a więc osobą odpowiedzialną za decyzje gospodarcze przedsiębiorstwa. W ocenie Sądu Okręgowego złożony w sprawie pozew nie przerwał terminu przedawnienia, który minął nie później niż w dniu 14

stycznia 2013 r., kiedy powód zażądał zwrotu spornej sumy, a więc najpóźniej wówczas doszedł do przekonania, że umowa nie będzie już wykonywana.

Od powyższego rozstrzygnięcia skargę kasacyjną złożył powód, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. 2015, poz. 584 ze zm., uchylona z dniem 30 kwietnia 2018 r.) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że skoro powód zlecając pozwanej wykonanie czynności w zakresie pośrednictwa w obrocie nieruchomościami, wprowadził działał w imieniu własnym, ale jednocześnie był wspólnikiem „A.” sp. z o.o. i zajmował w tej spółce stanowisko prezesa zarządu, a ewentualny zakup gruntu wiązał się z potencjalnym celem inwestycyjnym i powód rozważał w dalszej perspektywie wykorzystanie tego gruntu w działalności zarobkowej, to czynności powoda winny być kwalifikowane jako prowadzenie działalności gospodarczej; art. 118 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że roszczenie powoda względem pozwanej, zgłoszone w procesie jest związane z prowadzeniem przez powoda działalności gospodarczej we własnym imieniu i wobec pozwanej występował w związku ze sporną umową bez związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą jako osoba fizyczna, sprawująca zarząd własnym majątkiem i art. 117 § 1 i 2 w zw. z art. 118 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie powoda względem pozwanej uległo przedawnieniu, a ponadto naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c. polegające na nierozpoznaniu wszystkich zarzutów zgłoszonych przez powoda w apelacji, tj. zarzutów dotyczących zasadności materialnej roszczenia powoda w postaci żądania zwrotu nienależnego świadczenia od pozwanej wobec przyjęcia, że roszczenie to jest przedawnione. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi II instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na Jej rzecz kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

1. Istota zarzutów wskazanych w treści skargi kasacyjnej sprowadza się do stwierdzenia, iż nieuprawnione było przyjęcie przez Sąd II instancji w ustalonym

stanie faktycznym, że roszczenie powoda, zaspokojenia którego się domaga, uległo przedawnieniu, albowiem jest to roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, a w konsekwencji zastosowania art. 118 zdanie 1 in fine k.c.

2. Zgodnie z art. 118 zd. 1 k.c. w aktualnym brzmieniu, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

3. W dotychczasowym orzecznictwie dominuje pogląd o szerokim rozumieniu pojęcia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. W nowszych judykatach Sądu Najwyższego zaznacza się, iż decydujące znaczenie w tym zakresie ma ustalenie okoliczności, czy roszczenie jest funkcjonalnie, choćby pośrednio, związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, tzn. czy wynika z czynności podejmowanych w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem prowadzonej działalności gospodarczej. W rezultacie przyjmuje się, że chodzi tu także o roszczenia z umów służących rozwojowi działalności gospodarczej, choćby miały charakter jednorazowej inwestycji, miały służyć realizacji wspólnych przedsięwzięć gospodarczych we współpracy z innymi przedsiębiorcami, np. w ramach spółki cywilnej albo zapewnieniu prawidłowego i trwałego działania przedsiębiorstwa, w tym zabezpieczeniu jego mienia przed uszczupleniem, np. umowy ubezpieczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 listopada 2018 r., sygn. akt II CSK 647/17, niepublikowany).

Wymaganie profesjonalizmu i powtarzalności nie odnosi się do dokonania określonej czynności, z którą związane jest roszczenie, lecz do prowadzenia działalności gospodarczej jako takiej, zaś konkretna czynność stanowiąca podstawę roszczenia musi być z tą działalnością związana przynajmniej funkcjonalnie (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 544/11, niepublikowany). Jedynie wówczas, gdy czynność nie jest dokonana w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności przedsiębiorcy i pozostaje poza zakresem jego funkcjonowania, nie jest czynnością związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej, w rozumieniu art. 118 k.c.

4. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało wyrażone również jednolite stanowisko, że pojęcie działalności gospodarczej na gruncie prawa prywatnego ma charakter autonomiczny i jego treść ustala się w drodze wykładni sądowej (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1991 r., sygn. akt III CZP 117/91, OSNCP 1992 nr 5, poz. 65, uchwały z: 25 czerwca 1991 r., sygn. akt III CZP 53/91, niepublikowana; 26 kwietnia 2002 r., sygn. akt III CZP 21/02, OSNC 2002 nr 12, poz. 149 wyroki z: 3 października 2014 r., sygn. akt V CSK 630/13, OSNC 2015 nr 7-8, poz. 96; 17 grudnia 2015 r., sygn. akt I CSK 1003/14, niepublikowany; postanowienia z: 10 lutego 2011 r., sygn. akt IV CSK 272/10, OSNC - ZD 2011 nr 3, poz. 58; 20 października 1999 r., sygn. akt III CKN 372/98, OSNC 2000 nr 4, poz. 81). Wyróżnione zostały specyficzne właściwości tego rodzaju aktywności: zawodowy, a zatem stały charakter, związana z nim powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, uczestnictwo w obrocie gospodarczym, podporządkowanie regułom gospodarki rynkowej, które powinny występować łącznie (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1991 r., sygn. akt III CZP 117/91 OSNC 1992, nr 5, poz. 65; 11 października 2001 r., sygn. akt III CZP 49/01, OSNC 2002 nr 7-8, poz. 86; 9 marca 2017 r., sygn. akt III CZP 69/16, OSNC 2017, nr 11, poz. 121; wyrok z 17 grudnia 2015 r., sygn. akt I CSK 1003/14, niepublikowany).

5. Dla oceny istnienia przesłanki zastosowania art. 118 zdanie 1 *in fine* k.c., pomiędzy tak rozumianą działalnością gospodarczą i dochodzonym roszczeniem majątkowym musi zachodzić związek przyczynowy o charakterze normalnym lub funkcjonalnym (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 14 maja 1998 r., sygn. akt III CZP 12/98, OSNC 1998 r., nr 10, poz. 151; postanowienie Sądu Najwyższego z 16 listopada 2012 r., sygn. akt III CZP 69/12 niepublikowane). Nie należy natomiast do koniecznych wymagań uznania działalności za gospodarczą osiąganie zysku przez podmiot ją prowadzący. Brak konieczności (w tym zamiaru) osiągania zysku wynika z rodzaju realizowanych zadań i celów takiej działalności, określonych także statutowo (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1991 r., sygn. akt III CZP 117/91 OSNC 1992, nr 5, poz. 65; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2002 r., sygn. akt III CZP

21/02, OSNC 2001, nr 12, poz. 749 i z 27 czerwca 2013 r., sygn. akt III CZP 31/13, OSNC 2014, nr 2, poz. 11; uchwałę Sądu Najwyższego z 9 marca 2017 r., sygn. akt III CZP 69/16 niepublikowaną). Ponadto, przeznaczanie dochodu (zysku) osiągniętego w ramach działalności gospodarczej na inne, określone cele, w tym związane z prowadzeniem takiej aktywności, nie przeczy zasadzie podporządkowania działalności gospodarczej regułom racjonalnego gospodarowania.

6. Szerokie rozumienie działalności gospodarczej oznacza, że w każdym wypadku oceny aktywności podmiotu w obrocie należy brać pod uwagę istnienie elementów identyfikujących taką działalność. Działalność gospodarcza nie musi przy tym ograniczać się do aktywności rozumianej jako zawiązywanie stosunków zobowiązaniowych i istnienia relacji faktycznych dla osiągnięcia zarobku jedynie z innymi podmiotami gospodarczymi (przedsiębiorcami). W konsekwencji, aby uznać roszczenie za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, nie musi ono wynikać ze stosunku cywilnoprawnego dwustronnie profesjonalnego. Jest oczywiste, że działalność taka może być prowadzona, a roszczenie z jej prowadzeniem związane, także wówczas, gdy drugą stroną jest podmiot nieprofesjonalny, tj. nie prowadzący takiej działalności i zaciągający zobowiązania poza zakresem aktywności zawodowej czy gospodarczej.

7. Prowadzenie działalności gospodarczej oznacza, że jest ona realizowana w określonym celu ekonomicznym. Zazwyczaj chodzi o działalność umożliwiającą osiągnięcie zysku, zatem nakierowaną na ten cel. Jednak zysk nie musi być jedynym celem takiej działalności. Nie zawsze wyłącznie nastawienie na zysk przesądza o przypisaniu danej działalności charakteru gospodarczego. W uznaniu Sądu Najwyższego w ocenie działalności gospodarczej wykluczony jest automatyzm. Nie każda działalność gospodarcza taki zysk przynosi, a także choćby w założeniu na taki zysk musi być nastawiona. Nie można zapominać o tym, iż w pewnych przypadkach podmiot nie może wręcz prowadzić działalności nastawionej na zysk, tzn. nie ma nawet elementu dążenia do osiągnięcia zysku, tym niemniej zgodnie z ustawą prowadzi działalność gospodarczą, skoro jego aktywność zgodnie z ustawowymi bądź statutowymi zadaniami wymaga uwzględnienia zasad racjonalnego gospodarowania: maksymalizacji efektu w razie

dysponowania określoną pulą środków oraz minimalizacji wydatkowania środków dla osiągnięcia zamierzonego efektu.

Podjęmowane przez przedsiębiorcę lub inny podmiot prowadzący taką działalność czynności mogą mieć różny charakter i służyć różnym celom gospodarczym. W tym sensie definiując działalność gospodarczą, można mówić o niej jako o procesie zorganizowanych czy skoordynowanych działań, skoro tym, co je spaja jest określony, skonkretyzowany cel ekonomiczny, bez którego trudno byłoby ocenić ich zasadność. Należy uznać, że przesłanki powtarzalności i ciągłości odnoszą się właśnie do takich działań dla realizacji założonego celu ekonomicznego, z którego wynika oczekiwanie, a co najmniej nadzieja na osiągnięcie określonego i założonego przez przedsiębiorcę celu, którym zazwyczaj jest określony zysk.

8. Aktywność podejmowana w ramach bądź w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej przynajmniej pośrednio musi przyczyniać się do osiągnięcia zamierzonego celu. Konieczne jest zatem istnienie związku przyczynowego między podejmowanymi przez podmiot działaniami a zakładanym celem. Każdorazowo konieczne jest rozważenie, czy wspomniany cel ekonomiczny wymaga i czy przedsiębiorca powinien zorganizować swoją działalność w taki sposób, iż podejmuje tożsame co do swej natury bądź podobne działania wielokrotnie w nadziei, iż osiągnie w ten sposób - jednorazowo bądź powtarzalnie - zamierzony cel. W przypadku działalności gospodarczej nastawionej na osiągnięcie zysku, czynności jednostkowe (np. zawieranie umów sprzedaży czy dostawy) są dokonywane przez przedsiębiorcę jako służące zwielokrotnieniu zysku. Zazwyczaj zatem jak długo działalność może przynosić zysk, tak długo będzie prowadzona, co w praktyce z reguły zakłada powiązany z powtarzalnością podejmowanych działań jej bezterminowy charakter. Jednak nie można a limine zakładać, iż niedopuszczalne byłoby uznanie za działalność gospodarczą podejmowania czynności, które mają prowadzić do osiągnięcia jednego celu ekonomicznego i związanego z tym zysku jednorazowego, w szczególności wówczas, gdy czynności takie mogą być powiązane z podjęciem czy kontynuowaniem innych celów (dalszych, kolejnych). Osiągnięcie zatem jednego

9. Niezależnie od powiązania w orzecznictwie zawodowego charakteru z ciągłością i powtarzalnością działalności, także zawodowy charakter działalności należy rozumieć szeroko, skoro co do zasady nie każdy rodzaj działalności wymaga odpowiedniego przygotowania, w tym legitymowania się uprawnieniami obejmującymi określony rodzaj działalności. Przeciwnie, konstytucyjna zasada wolności działalności gospodarczej (art. 20 i art. 22 Konstytucji RP) zakłada, iż w braku uzasadnionej regulacji reglamentacyjnej, także w zakresie podmiotowym, jest to działalność dostępna dla każdego uczestnika obrotu gospodarczego. Art. 22 Konstytucji RP nakazuje zawsze przyjmowanie wykładni sprzyjającej tej wolności, a dla jej ograniczania wymaga wyraźnej podstawy w ustawie (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 października 2001 r., sygn. K 28/01, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 212).

10. Mając na uwadze powyższe ustalenia, nie można zapominać o konieczności dokonania każdorazowo w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy oceny co do istnienia wskazanego powyżej i wymaganego wprost zgodnie z treścią art. 118 zd. 1 k.c. związku (co najmniej funkcjonalnego) między roszczeniem a prowadzoną działalnością, czego w niniejszej sprawie nie uczyniono w wystarczającym zakresie. Zawarte w art. 118 k.c. określenie „związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” jest określeniem *prima facie* bardzo szerokim, zaś jego użycie zdaje się sugerować, że chodzi o jakikolwiek związek z prowadzoną działalnością gospodarczą. Nie jest to jednak stanowisko akceptowane przez Sąd Najwyższy (zob. w szczególności wyrok Sądu Najwyższego z 1 października 1998 r., sygn. akt I CKN 288/98, niepublikowany). Czynności podejmowane przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej wówczas, jeżeli pozostają w funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności podejmowane są dla realizacji zadań związanych z przedmiotem działania tego podmiotu (wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2014 r., sygn. akt V CSK 630/13, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 96). Nie jest dla ustalenia powyższego związku wystarczające ustalenie aktywności czy też udziału przez osobę prowadzącą działalność określonego rodzaju w działaniach, które służyć mogą potencjalnie różnym, niesprecyzowanym

celom w przyszłości, które nie zostały założone jako mieszczące się w ramach określonej, indywidualnie lub zbiorowo prowadzonej działalności gospodarczej.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł,
jak w sentencji

as]

aj